



Trudna przyszłość KGHM Polska Miedź S.A.

Adam Maksymowicz¹



Difficult future of KGHM Polska Miedź SA. Prz. Geol., 64: 215–217.

Abstract. The paper presents the plight of KGHM Polska Miedź SA due to by the fall in copper prices on global stock markets. It has been noted that these prices apply to smelting copper. Meanwhile, the copper is in increasing quantities supplied to China in the form of concentrates. This causes a drop in prices of smelting copper which becomes less popular. Statistics since 2012 have recorded a permanent surplus of consumption over production of this metal. Therefore, the price of smelting copper will probably be at low level over the next years. It poses a threat for the future existence of the company. The exploitation of new deposits is conducted at a depth of below 1200 m. The rock temperature is about 55°C, which creates technical and financial problems. Mining work is carried out along the dip of the deposit at increasingly greater depths. In this direction, 10 km away, there is the "Wilków"

natural gas field. It is proposed to undertake diversification of mining activities. Gold mining seems to be the prospective activity. Its economic concentrations occur in the mines of the KGHM, in the Lower Silesia region and abroad. Likewise, the company can achieve positive effects in investments related to the mining of diamonds.

Keywords: KGHM Polska Miedź SA, copper statistics, copper price, gold, diamonds

Globalny kryzys surowcowy spowodował, że ceny miedzi na światowych rynkach odnotowują swoje minimalne poziomy. Utrzymująca się od początku 2016 r. cena tego metalu na giełdzie londyńskiej oscyluje wokół 4500 USD za tonę miedzi. Jeszcze w 2011 r. przekraczała ona 10 000 USD. Spadek o 55% wartości spowodował, że wiele firm górniczych wydobywających rudy miedzi znalazło się w sytuacji kryzysowej. Do tych ostatnich zaliczyć trzeba naszego miedzianego giganta KGHM Polska Miedź S.A. Prognozy analityków dla miedzi nie są najlepsze i przewidują one dalszy spadek ceny na światowych giełdach nawet poniżej 4000 USD za tonę. KGHM ma duże szanse na utrzymanie rentowności, pod warunkiem, że koszty wydobycia nie będą przekraczać giełdowej ceny. Nawet jednak i taka sytuacja jest do przetrwania, jeżeli będzie ona utrzymywać się nie dłużej niż rok czy dwa. Przy tej cenie górniczy gigant ma szansę na pokrycie deficytu przez pożyczki bankowe spłacane w okresie lepszej koniunktury.

RYNEK MIEDZI HUTNICZEJ I KONCENTRATÓW

Hossa na rynku miedzi i innych surowców nastąpiła w pierwszych latach nowego tysiąclecia za sprawą niezwykle szybkiego rozwoju gospodarczego Chin. Przez kilka lat systematycznie wzrosły ceny Cu. Spowodowało to, że inwestycje górnicze w wydobycie tego metalu stały się opłacalne prawie na całym globie. Świadczy o tym stale wzrastająca produkcja miedzi. Pierwsze miejsce pod tym względem zajmuje Chile – 5,7 mln ton, na drugim plasują się Chiny – 1,614 mln ton, wyprzedzając USA – 1,368 mln ton i Peru – 1,339 mln ton (Lewrans, 2015). Pierwsze 10 krajów w tej statystyce produkuje łącznie blisko 80% ilości miedzi jaka jest oferowana na światowych rynkach. Polska jest poza tą statystyką, mimo że KGHM jest notowany jako

7. producent (506 tys. ton miedzi). Załamanie się cen tego metalu jest powszechnie interpretowane jako skutek „spowolnienia chińskiej gospodarki”. Na rynku ma być nadpodaż tego surowca, co powoduje, że jego ceny są coraz niższe. Jest to tylko część prawdy. Okazuje się, że w latach 2012–2016 następował stały wzrost produkcji miedzi, który w granicach 1,9–4,4% wyprzedzał konsumpcję na światowym rynku. Nadpodaż jest jednak faktem, ale dotyczącym miedzi hutniczej (Mills, 2015). Chiny każdego roku o kilka procent zwiększają skalę konsumpcji miedzi przy coraz mniejszym jej imporcie i stałej wielkości własnej produkcji. Dzieje się tak od kilku lat z powodu chińskich zakupów zagranicznych kopalń rud miedzi w Chile, Peru, DR Kongo i w Zambii. Z krajów tych jest sprowadzany koncentrat do Chin i tu w ich własnych hutach jest odzyskiwany metal. Obroty koncentratem miedzi nie są odnotowywane na światowych giełdach. Rok 2015 zapisał się pod tym względem rekordowym sprowadzeniem koncentratów do Chin w ilości 1,3 mln ton. Chiny zapowiadają dalszy rozwój swojego zaopatrzenia w miedź z zagranicy w takiej postaci (Chinadaily, 2015). To jest powodem drastycznych spadków jej ceny, gdyż konkurencja ze strony koncentratów eliminuje z rynku miedź hutniczą. Chiński rynek miedzi jest najważniejszym na naszym globie. Zapotrzebowanie Chin na miedź wynosi ok. 40% światowej produkcji (9,7 mln ton miedzi – 2014 r.).

TRUDNOŚCI W EKSPLOATACJI RUDY MIEDZI

Zmiany jakie zaistniały na chińskim rynku miedzi są niekorzystne dla krajowej produkcji KGHM. Zachodzi obawa, że ceny tego surowca jeszcze przynajmniej przez kilka najbliższych lat będą na granicy opłacalności. Koszty jego wydobycia w obecnych kopalniach KGHM nieuchronnie będą się zwiększały, gdyż wydobycie rudy jest prowadzone

¹ Ul. Czołgistów 38, 52-207 Wrocław; adam.maksymowicz@op.pl.

po upadzie i z każdym rokiem wyrobiska górnicze osiągają coraz niższy poziom. Ostatnio udostępnione złoża Głogów Głęboki Przemysłowy będzie eksploatowane na poziomie poniżej 1200 m. Trzy elementy wpływają na wzrost kosztów, których nie można uniknąć. Pierwszy to odległości od zakładów wzbogacania rudy (ZWR), gdzie trzeba dostarczyć wydobyty urobek. Dzieje się to z reguły pod ziemią, czyli urobek jest dowożony po wzniosie, wynoszącym kilkadziesiąt metrów w pionie. Na powierzchni nie ma odpowiednich do tego tras przesyłowych, a ich budowa w zurbanizowanym otoczeniu jest praktycznie niemożliwa nie tylko ze względu na koszty, ale przede wszystkim dlatego, że projekty takie nie uzyskują zgody odpowiednich władz lokalnych i wojewódzkich związanych z ochroną środowiska. Kolejną przeszkodą jest prowadzenie wydobywania złoża po upadzie od 3 do 6° w kierunku NE. Jest to o tyle istotne, że w tej części złoża, w dolomicie okruszczonym, w odległości 10 km znajduje się złoża gazu ziemnego „Wilków”. Objawy gazonośności stwierdzono w 10 otworach badawczych złoża Głogów Głęboki Przemysłowy (Downorowicz, 2007). Zagrożenie wybuchem gazu może ograniczyć przyszłą eksploatację. Najtrudniejszym zagadnieniem jest wzrost temperatury górotworu wraz z coraz głębszą eksploatacją złoża. Temperatury sięgające 55°C w złożu Głogów Głęboki Przemysłowy wydają się być trudne do zaakceptowania dla pracujących tam górników. Od wielu lat są prowadzone w KGHM prace związane z punktową klimatyzacją stanowisk górniczych. Do tego celu używa się wysokowydajnych urządzeń chłodniczych oraz projektuje się hermetyczne kabiny operatorów sprzętu samojezdnego, które mają umożliwić pracę załogi w tych warunkach. Działania te wymagają coraz większych nakładów i powodują, że koszty wydobywania rudy miedzi będą coraz wyższe tylko z przyczyn naturalnych. Alternatywą dla tych trudności jest powrót do Starego Zagłębia Rud Miedzi (Niecka Grodziecka), gdzie takie zagrożenia nie występują. Zasoby tego zagłębia w ilości ok. 100 mln ton rudy o zawartości do 1,2% Cu są tylko nieznacznie rekompensatą w wypadku wycofania się z dotychczas eksploatowanego złoża. Decyduje o tym skala wydobywania w ilości 30 mln ton rudy rocznie.

SIERRA GORDA

Kierownictwo KGHM, doskonale znając wspomniane trudności związane z eksploatacją krajowej bazy zasobowej, starało się poza granicami kraju szukać złóż rud miedzi o korzystniejszych parametrach geologiczno-górniczych. Wybór padł na złoża Sierra Gorda, położone na Pustyni Atacama w Chile. Z dzisiejszego punktu widzenia jest to inwestycja przynajmniej wątpliwa pod względem jej opłacalności. Przy jej zakupie w 2012 r. zignorowano podstawowe założenia, jakie obowiązują w światowym górnictwie. Transakcji tej dokonano wtedy, kiedy ceny złóż miedzi były najwyższe. Przy takich cenach złoża się chętnie sprzedaje, ale rzadko kiedy kupuje. Za uzyskanie 51% wartości tej kopalni zapłacono 2,9 mld USD. Obecnie wartość giełdowa KGHM po cenach 50–60 zł za 200 mln akcji wynosi ok. 3 mld USD razem z kopalnią Sierra Gorda. Tuż po dokonaniu zakupu tej kopalni zaczęły się szybko zmieniać warunki biznesowe otoczenia. Nie tylko spadek cen miedzi podważył sensowność tak wysokiej ceny.

W Chile nastąpiła zmiana rządu, który podniósł podatki od wydobywania rud miedzi w tym kraju. Znacząco wzrosła rola związków zawodowych, których ustawowo nie można usunąć z kopalni w czasie strajku. Na dodatek średni zarobek chilijskiego górnika przekracza 5 tys. USD miesięcznie. Kopalnia Sierra Gorda miała poprawić warunki finansowe KGHM związane z wydobywaniem miedzi. Przeczą temu podawane informacje (Frączyk, 2015). Koszt wydobywania rudy w kraju w 3 kwartały 2015 r. wynosił 3284,9 USD, a zagranicą – 3884,9 USD.

DIWERSYFIKACJA – DIAMENTY I ZŁOTO

Uzasadnieniem dla przejścia przez KGHM kopalni Sierra Gorda w Chile miała być dywersyfikacja kierunków inwestowania i dalszej eksploatacji złóż rud miedzi przez KGHM. Podjęcie problemu dywersyfikacji produkcji jest słuszne, wobec coraz bardziej granicznych trudności związanych z eksploatacją krajowego złoża rud miedzi. Zastrzeżenia budzi założenie, że KGHM będzie eksploatował tylko złoża miedzi i w tym się specjalizował. Propagandowo podejmowano też inne kierunki górniczej ekspansji, jak np. eksploatacja złóż soli potasowych w rejonie Pucka, gazu z łupków oraz zgazowania lubińsko-legnickich pokładów węgla brunatnego, zalegających nad złożami rud miedzi. Poza chęćmi zajęcia się tymi zagadnieniami, w praktyce jednak nic nie zrobiono. Analizy, jakie były publikowane przez KGHM, dotyczyły tylko światowego rynku miedzi. Nie dostrzegano, że podobne giganty górnicze o globalnym charakterze swoją dywersyfikację realizują nie tylko wielokierunkowo, ale też i wielosektorowo z reguły jednak w podobnej branży. Przykładem niech będzie znana brytyjsko-australijska firma Rio Tinto. Jest ona światowym liderem w wydobywaniu nie tylko rud miedzi, ale również węgla kamiennego, rudy żelaza, uranu i diamentów. Kryzys cenowy dotknął wszystkich surowców, ale w najmniejszym stopniu dotyczy to diamentów i złota. Eksploatowane przez KGHM złoża rud miedzi zawiera znaczne koncentracje złota do 10 g/Mg w rejonie Polkowic Zachodnich (Kucha & Mayer, 2007). Interesujące są wystąpienia złota w rejonie kanadyjskiej Alaski, gdzie towarzyszy ono żyłom kwarcowym dochodzącym do powierzchni terenu. Polska posiada duże tradycje w wydobywaniu złota. Warto, żeby KGHM do nich nawiązało zarówno we własnym złożu na terenie Dolnego Śląska, jak i na perspektywicznych terenach Kanady. Zauważyć trzeba, że odkrywkowa eksploatacja złóż rud miedzi, takiego jak Sierra Gorda, niczym nie różni się od wydobywania diamentów. Do rozpatrzenia na początek są prace studialne, potem badawcze i inwestycyjne.

DWA WARIANTY

Pierwszy z nich to trwanie przy monomiedziowej eksploatacji. Jest ona wielce ryzykowna, ze względu na kryzys tej branży i związane z nim ryzyko bankructwa lub dłuższego braku opłacalności wydobywania rud z krajowych zasobów. Ich wielkość nie jest jeszcze do końca rozpoznana, ale nie ona decyduje o przyszłości firmy. Coraz trudniejsze problemy, związane z prowadzeniem robót górniczych w pobliżu złóż gazu ziemnego, mogą w każdej chwili spowodować trwałe wyłączenie złóż z eksploatacji. Koszty wydobywania będą stałe coraz większe, ze względu na wzrost

głębokości eksploatacji i wysokie temperatury górotworu. To kolejny element realnego ryzyka przy zachowaniu dotychczasowego *status quo*. Drugi wariant wiąże się z dywersyfikacją wielosektorową. Najbardziej obiecującym kierunkiem są metale szlachetne i diamenty. To, że one w Polsce nie występują, nie oznacza wcale, że nie możemy osiągnąć w tej materii żadnego postępu. Takie zaangażowanie się będzie również kosztować. Jednak nakłady na ten cel, to zapewne jeden procent tego, co wydano na Sierra Gorda. Krajowe uczelnie i instytuty badawcze na pewno przyjdą z pomocą. I to jest przyszłość KGHM – osiągnięcia skali zróżnicowania górnictwa na wzór Rio Tinto, BHP Billiton, Anglo American czy też Xstrata lub Freeport-McMoRan. Wielosektorowość górnicza daje większą możliwość manewru finansowego i wydobywczego, gdyż nawet w obecnym kryzysie surowcowym nie wszystkie

kopaliny równomiernie traciły na wartości. Chodzi też o to, żeby KGHM Polska Miedź S.A. trwała przynajmniej przez kolejne pół wieku z takimi samymi efektami jak miało to miejsce dotychczas.

LITERATURA

- CHINADAILY 2015 – Fangchenggang's imported copper concentrates rise to new high. guangxi.chinadaily.com.cn/fangchenggang/2015-10/16/content_22204626.htm.
- DOWNOROWICZ S. 2007 – Występowanie gazu ziemnego i ropy naftowej. Monografia KGHM Polska Miedź S.A. Lubin. 2.14: 142–144.
- FRĄCZYK J. 2015 – Wyniki KGHM na granicy zyskowności. Spółka tnie koszty, ale ceny miedzi spadają szybciej. www.money.pl.
- KUCHA H. & MAYER W. 2007 – Geochemia metali szlachetnych. Monografia KGHM Polska Miedź S.A. Lubin. 2.20: 204–205.
- LEWRANCE W. 2015 – Copper's top 10 – Countries and Companies. Mineweb Your Investment Resource.
- MILLS R. 2015 – China Copper Con. The Market Oracl.